

POSTANOWIENIE

Dnia 25 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej 25 maja 2023 r.,
w sprawie **A. P.**,
skazanej z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i in.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 26 września 2022 r., sygn. akt II AKa 262/22,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 22 marca 2022 r., sygn. XVIII K 213/21,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokat M. J.,
prowadzącej Kancelarię Adwokacką w W., kwotę 738 (siedemset
trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT, z tytułu
sporządzenia i wniesienia kasacji z urzędu;**
- 3. zwolnić skazaną od kosztów sądowych postępowania
kasacyjnego, którymi obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22 marca 2022 r., sygn. XVIII K 213/21, A. P. została uznana za winną tego, że w dniu 11 grudnia 2020 r. w Warszawie, w mieszkaniu przy ul. (...), usiłowała w zamiarze bezpośrednim zabić syna P. P., przez zadanie mu jednego uderzenia nożem w brzuch w okolicy

prawego podżebrza i spowodowanie rany klutej penetrującej do jamy otrzewnowej, powodując dwumiejscowe przedziurawienie jelita cienkiego, uszkodzenie krezki i krwiak zaotrzewnowy, co skutkowało chorobą realnie zagrażającą życiu pokrzywdzonego, lecz zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na udzieloną P. P. pomoc medyczną, tj. czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za który wymierzona została kara 8 lat pozbawienia wolności, na poczet której dokonano stosownych zaliczeń okresu pozbawienia wolności w sprawie; na podstawie art. 47 § 1 k.k. orzeczono od skazanej nawiazkę w kwocie 1000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Postpenitencjarnej; na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci noża zabezpieczonego w dniu 12 grudnia 2020 r. w trakcie oględzin miejsca zdarzenia poprzez - stosownie do art. 195 k.k.w. - jego zniszczenie; na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. orzeczono o zwrocie pozostałych dowodów rzeczowych osobie uprawnionej oraz na podstawie § 103 ust. 3 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych - rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. zarządzono pozostawienie w aktach sprawy śladów kryminalistycznych; orzeczono w przedmiocie kosztów sądowych oraz obrony z urzędu.

Od powyższego wyroku obrońca skazanej złożyła apelację, zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 7 k.p.k. poprzez:
 1. dokonanie przez sąd oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w sposób wybiórczy i dowolny z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego, w szczególności zeznań świadków T. N., J. N. i W. P. oraz częściowo wyjaśnień skazanej w zakresie w jakim wynika z nich, że pokrzywdzony od wielu lat używał przemocy fizycznej i psychicznej wobec skazanej, powodując u niej minimum raz w miesiącu widoczne obrażenia, a skazana nigdy wobec syna nie była agresywna, kochała syna i często usprawiedliwiała jego naganne zachowanie, co w konsekwencji doprowadziło sąd do błędnych wniosków, iż pomiędzy stronami dochodziło jedynie do awantur na tle pieniędzy, które nieraz kończyły się tym, że pokrzywdzony uderzył matkę oraz zamiaru skazanej pozbawienia życia syna,

podczas gdy będąc ofiarą przemocy domowej, zwłaszcza po epizodzie z jej duszeniem bezpośrednio przed zdarzeniem objętym aktem oskarżenia, miała uzasadnione podstawy, aby się bać pokrzywdzonego i aby podjąć obronę konieczną przed bezpośrednim i bezprawnym zamachem na swoje życie;

2. dokonanie przez sąd oceny wyjaśnień skazanej w szczególności, co do powodów, dla których chwyciła za nóż leżący pod ręką, w sposób dowolny, z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego i w konsekwencji stwierdzenie przez sąd, że chwyciła za nóż po kolejnej wymianie zdań, podczas gdy skazana zeznała, że syn ruszył w jej kierunku wymachując rękami z obłędem w oczach, a ona obawiając się o swoje życie chwyciła za nóż, który miała pod ręką, będąc w kuchni i chcąc się bronić;
3. dokonanie przez sąd oceny zapisu z wywiadu i badania przedmiotowego z k. 27, w którym pokrzywdzony miał podać, że rana została zadana przez matkę w sposób dowolny, z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego i uznanie, że skazana zadała synowi cios nożem, w sytuacji, gdy pokrzywdzony był wówczas w ogromnym konflikcie z matką, w ogromnych emocjach z uwagi na odniesione obrażenia, jak również pod wpływem alkoholu, a także, gdy pokrzywdzony mógł podejrzewać, że sam zostanie oskarżony o usiłowanie zabójstwa matki, skoro przed zejściem z nożem próbował matkę dusić, a zatem pokrzywdzony miał w tym interes aby obwiniać oskarżoną;
4. dokonanie przez sąd oceny zapisu o pchnięciu nożem, który znalazł się w karcie zlecenia wyjazdu Zespołu Ratownictwa Medycznego z k. 121 oraz zeznań świadków M. K., P. P. i P. S. z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego i uznanie, że skazana zadała synowi cios nożem, w sytuacji, gdy ratownicy medyczni, z uwagi na opis rany, sami mogli dokonać takich spostrzeżeń, czego nie wykluczyli w swoich zeznaniach, a jeśli taki zapis wynikał z przekazu pokrzywdzonego, to z uwagi na fakt, że pokrzywdzony był wówczas w ogromnym konflikcie z matką, w ogromnych emocjach z uwagi na odniesione obrażenia, jak również pod wpływem alkoholu, a także, gdy pokrzywdzony mógł podejrzewać, że sam zostanie

oskarżony o usiłowanie zabójstwa matki, skoro przed zejściem z nożem próbował ją dusić, a zatem pokrzywdzony miał w tym interes aby obwiniać oskarżoną;

5. dokonanie przez sąd oceny wyjaśnień skazanej odnośnie przypadkowego nadziania się przez syna na nóż trzymany przez nią oraz opinii biegłego A. Z. w tym zakresie sprzecznie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego i uznanie, że pokrzywdzony nie mógł się nadziać przypadkowo na nóż, w sytuacji, gdy ww. biegły takiej możliwości nie wykluczył, a zarazem obrażenia jakie odniósł pokrzywdzony wynikały z silnie trzymanego przez skazaną noża, co było wynikiem sytuacji jej zagrożenia życia i działania w obronie koniecznej w rozumieniu art. 25 § 1 k.k.;
6. dokonanie przez sąd oceny wyjaśnień skazanej odnośnie do sposobu wezwania pomocy do syna po doznaniu przez niego obrażeń sprzecznie z doświadczeniem życiowym i uznanie, że skazana nie wzywała pomocy, w sytuacji, gdy wyjaśniła, że z nerwów nie była w stanie wbić na telefonie nr 112, a jedynie była w stanie zadzwonić się do córki, której numer miała w telefonie i którą poprosiła o wezwanie pogotowia;
7. pominięcie części zeznań świadka T. N. odnośnie jej miłości do syna i w konsekwencji jej bierności wobec używanej wobec niej przemocy przez syna P. P., braku agresywnego zachowania skazanej po alkoholu oraz doprowadzenia przez pokrzywdzonego skazanej do ostateczności, braku możliwości innego wyjścia dla skazanej, podjęcia przez nią obrony koniecznej i braku zamiaru pozbawienia życia syna;
8. pominięcie dowodu z dokumentów z k. 204 - 220, tj. z pisma z KRP (...) z dnia 8 marca 2021 r. oraz z adnotacji zawartych w notatnikach służbowych policjantów, z których wynika, że w mieszkaniu skazanej były co najmniej dwie interwencje Policji w dniu 29 września 2017 r. oraz w dniu 17 kwietnia 2018 r., w których wskazano, że P. P. miał się awanturować z rodzicami, która to okoliczność potwierdza, że jeszcze za życia swojego ojca używał wobec skazanej przemocy, jednakże interwencje Policji skutkowały jedynie jego pouczeniem;

9. naruszenie art. 174 k.p.k. w zw. z art. 186 § 1 k.p.k. poprzez odtworzenie treści słów wypowiedzianych przez K. M., nagranych w zgłoszeniu pod numer 112, oraz P. P. w toku rozpytania przez funkcjonariusza Policji P. M. dotyczącego użycia noża, podczas gdy relacje te objęte były całkowitym zakazem dowodowym z uwagi na to, że K. M. i P. P. odmówili składania zeznań na rozprawie w dniu 22 listopada 2021 r.;
10. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał istotny wpływ na treść orzeczenia, polegający na uznaniu przez sąd, że A. P. swoim działaniem wyczerpała znamiona z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w sytuacji, gdy ze zgromadzonych w sprawie dowodów, w szczególności wyjaśnień skazanej, częściowo z zeznań świadka P. M., z protokołów oględzin miejsca, z zeznań świadka T. N., J. N. i W. P. oraz opinii biegłego sądowego A. Z. wynika, że skazana działała w obronie koniecznej w rozumieniu art. 25 §1 k.k. odpierając bezpodstawny i bezprawny zamach na swoje życie ze strony syna – P. P., który w toku dynamicznie rozwijającej się sytuacji sam nadział się na nóż, którym broniła się oskarżona, a który od kilku lat używał wobec matki przemocy psychicznej i fizycznej, a w chwilę przed zdarzeniem, objętym aktem oskarżenia, próbował ją dusić.

Podnosząc powyższe zarzuty apelująca wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części i odmienne orzeczenie co do istoty przez uniewinnienie A. P.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 września 2022 r., sygn. II AKa 262/22, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od tego wyroku obrońca skazanego wywiodła kasację, w której zarzuciła rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 174 k.p.k. w zw. z art. 186 § 1 k.p.k. poprzez nieprawidłowe przeprowadzenie kontroli odwoławczej orzeczenia sądu I instancji polegające na pełnej akceptacji dokonania przez Sąd Okręgowy odtworzenia treści słów wypowiedzianych przez K. M., nagranych w zgłoszeniu pod numer 112, oraz P. P. - w toku rozpytania przez funkcjonariusza Policji P. M. dotyczącego użycia noża, podczas gdy relacje

te objęte były całkowitym zakazem dowodowym z uwagi na to, że K. M. i P. odmówili składania zeznań na rozprawie w dniu 22 listopada 2021 r.;

2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegające na rozważeniu zarzutów apelacji w sposób sprzeczny z wymogami określonymi w art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., co w konsekwencji doprowadziło do zaabsorbowania w toku kontroli instancyjnej następujących naruszeń, jakich dopuścił się Sąd I instancji, tj. obrazy prawa procesowego tj. art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, wyrażające się w uznaniu - wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego - za niewiarygodne wyjaśnień skazanej odnośnie nadziania się przez syna na nóż trzymany przez skazaną oraz nieuwzględnienie w części opinii biegłego A. Z. w zakresie, w jakim nie wykluczył on możliwości powstania u pokrzywdzonego obrażeń wskutek nadziania się na nóż i w konsekwencji uznanie, że pokrzywdzony nie mógł się nadziać przypadkowo na nóż, w sytuacji, gdy ww. biegły takiej możliwości nie wykluczył, a zarazem obrażenia jakie odniósł pokrzywdzony wynikały z silnie trzymanego przez skazaną noża, co było wynikiem sytuacji jej zagrożenia życia i działania w obronie koniecznej, a brak odruchów obronnych u pokrzywdzonego, na które powołał się sąd, wynikał z dynamiki sytuacji, co w konsekwencji doprowadziło do wydania niekorzystnego dla skazanej wyroku, pomimo, iż nie popełniła ona przypisanego czynu;

alternatywnie:

3. rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 25 § 1 k.k. poprzez rozpoznanie zarzutu niezastosowania powyższego przepisu w sposób rażąco naruszający standardy kontroli odwoławczej, co doprowadziło do uznania tego, że zachowanie skazanej było poniekąd reakcją odwetową na wcześniejsze karygodne zachowanie pokrzywdzonego wobec skazanej, w szczególności w postaci duszenia jej poduszką, podczas gdy skazana odpierała w obronie koniecznej bezpodstawnny i bezprawny zamach na swoje życie ze strony syna, a nie go zaatakowała, co wynika nie tylko z wyjaśnień skazanej, ale miejsca i momentu zdarzenia oraz sposobu jej działania.

W konsekwencji obrońca skazanego wniosła więc o:

- uchylenie orzeczeń sądów obu instancji i przy uznaniu skazania za oczywiście niesłuszne uniewinnienie skazanej, względnie uchylenie wyroku sądu II instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k., stąd podlegała oddaleniu na forum określonym w tym przepisie.

Tytułem wstępu zwrócić należało uwagę na istotę kasacji jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Oparta być ona musi na zarzutach wskazanych w treści art. 523 § 1 k.p.k., kierowanych (w przypadku strony innej niż określona w art. 521 k.p.k.) tylko wobec orzeczenia drugoinstancyjnego. Dla swej skuteczności zarzuty te nie mogą cechować się pozornością, a więc formalnie wskazywać na uchybienia natury kasacyjnej po to, by w rzeczywistości koncentrować się wokół materii pozostającej poza kognicją sądu kasacyjnego. Kasacja bazująca na takim „zabiegu redakcyjnym” oceniona być musi w perspektywie art. 535 § 3 k.p.k.

Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy, to lektura kasacji już *prima facie* wiodła do wniosku o jej oczywistej bezzasadności - właśnie z powodów przytoczonych wyżej. Autorka środka zaskarżenia wskazywała wprowadzić na naruszenie art. 433 § 2 k.p.k., jednakże nie sprostowała warunkowi wykazania tej kategorii uchybień, sprowadzając całokształt argumentacji jedynie do powtórzenia wywodów apelacyjnych. Wynikał więc z nich co najwyżej fakt, że obrona prezentuje odmienną perspektywę na materiał dowodowy. Z pewnością jednak nie dowodziło to wadliwości procedowania mającej doprowadzić do skasowania wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie, nie wspominając już o postulowanym uniewinnieniu skazanej. Nie dowodziło to również braku zrealizowania ciążących na sądzie II instancji obowiązków kontrolnych. Prawidłowe postępowanie odwoławcze to takie, w którym nie pominięto żadnego zarzutu podniesionego w środku odwoławczym, a

nadto rzetelnie ustosunkowano się do każdego z nich oraz wykazano konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach argumentami, dlaczego poszczególne zarzuty zawarte w apelacji były zasadne bądź nie. Do naruszenia może więc dochodzić wówczas, gdy sąd II instancji pominął w swoich rozważaniach zarzuty apelacyjne, jak również wówczas, gdy przeanalizował je w sposób odbiegający od standardów kontroli instancyjnej, a przedstawiona w uzasadnieniu argumentacja zawierała braki (zob. np. postanowienie SN z dnia 22 lutego 2023 r., V KK 247/22, LEX nr 3554485). Oceniając sposób procedowania sądu odwoławczego z tej perspektywy, ku czemu stosowny punkt odniesienia stanowiły pisemne motywy zaskarżonego wyroku, nie można było mieć wątpliwości co do tego, że do żadnego z powyższych uchybień nie doszło. Przedmiotem obszernych rozważań objęte zostały bowiem wszystkie zarzuty apelacyjne, a przedstawiony tok rozumowania nie wykraczał poza dopuszczalne granice swobodnej sędziowskiej oceny (art. 7 k.p.k.). Wskazują na to analityczne i drobiazgowo wręcz wywody sądu ad quem, którym nie można odmówić logiczności. Odpowiednią uwagę poświęcono w nich zarówno kwestii postulowanej obrony koniecznej, eksponując w konsekwencji te okoliczności i ustalenia, które wykluczały zastosowanie *in casu* przedmiotowego kontratypu, jak również powtórnej analizie materiału dowodowego w kontekście zarzucanej wadliwości jego oceny, w tym nierespektowania zakazów dowodowych. Autorka kasacji nie zdołała wykazać - stosownie do art. 519 k.p.k. - by tak skrupulatnie uzasadniony wyrok sądu II instancji dotknięty został zarzucaną obrazą prawa. Koncentrowała się natomiast na dalszych polemicznych rozważaniach. Dotyczyły one oceny poszczególnych dowodów oraz poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych co do przebiegu zdarzenia w zakresie sposobu, w który pokrzywdzonemu zadana została rana kłuta, czy też działania w ramach hipotetycznej obrony koniecznej, które *notabene* w ujęciu holistycznym ze sobą nie korespondowały. Zakres postępowania kasacyjnego, wynikający z charakteru dopuszczalnych w kasacji zarzutów, nie obejmuje natomiast badania wiarygodności poszczególnych dowodów lub ich fragmentów ani weryfikowania zrekonstruowanego stanu faktycznego. Dotyczy to zarówno sytuacji, w której zarzut dotyczący tej materii został podniesiony wprost, jak również wypadku, gdy przybiera on błędną postać zarzutu obrazy prawa

materialnego lub procesowego, co miało miejsce w rozpoznanej kasacji. Z tego też powodu zarzuty kasacyjne w znacznej mierze, a więc w zakresie powielającym argumentację apelacyjną, nie mogły podlegać merytorycznemu rozpoznaniu, gdyż sprowadzałoby się to do niedopuszczalnego zdublowania kontroli instancyjnej wyroku sądu merytorycznego. Jedynym więc aspektem podlegającym badaniu w ramach postępowania kasacyjnego mogła być – wykluczona już powyżej - obraza art. 433 § 2 k.p.k.

Zaprezentowana ocena zarzutów kasacyjnych determinowała oddalenie kasacji wobec jej oczywistej bezzasadności. Implikowało to z kolei orzeczenie o kosztach postępowania, które - z uwagi na sytuację skazanej - oparte wydane zostało na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Zasądzone zostały także, adekwatnie do złożonego wniosku, koszty reprezentacji skazanej, stosownie do art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o advokaturze (Dz. U. z 2020 r., poz. 1651 t.j.) oraz § 2 pkt 1, § 4 ust. 3, § 17 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2019 r., poz. 18 t.j.).

D. P.

[ms]